

Młodzi ojcowie a karierą

Sposób na uzyskanie równowagi

Przełożyła Joanna Procek

Instytut Wydawniczy PAX
Warszawa

Spis treści

Ojcowie w ruchu – mężczyźni w poszukiwaniu równowagi.....

We wprowadzeniu autor wychodząc z własnych doświadczeń opisuje stan debaty na temat ojców. Na czym polegają męskie „problemy godzenia życia zawodowego z rodzinnym”? Na jakie trudności napotykają zaangażowani ojcowie?

Mężczyzna na karuzeli. To może grozić połamaniem kości!.....

Max i Sandra. Eksperyment pod hasłem: dzielenie się rodzicielstwem.....

Drugi rozdział opowiada historię młodej pary, która staruje w życie rodzinne mając wysokie oczekiwania i wkrótce zostaje skonfrontowana z różnorodnymi przeszkodami. Jaką swobodę działania w ich układzie związku ma Max, a jaką Sandra?

Typologia: jakim jestem ojcem?.....

Marzenie o księżciu z bajki – czy kobiety chcą nowych mężczyzn?.....

Matki stawiają zaangażowaniu ojców wysokie wymagania. Rozdział trzeci zajmuje się sprzecznymi wymaganiami, które mogą odebrać mężczyznom pewność siebie a partnerstwo wpędzić w kryzys. Nawet po rozstaniu konflikty między rodzicami nie koniecznie muszą być rozwiązane.

„Ojcowie czują się zepchnięci na bok”: pytania do Ulrike Fischer, adwokata i mediatora.....

Dylemat ojców. Dlaczego mężczyźni dużo pracują.....

Tradycyjny podział obowiązków między kobietą a mężczyzną nie jest potajnym spiskiem robiących karierę pracoholików, którzy uciekają od brudnych pieluch. Rozdział czwarty opowiada o tym, jak mężczyźni zamęczają się w gonitwie między pracą zawodową a życiem rodzinnym, między interesem zawodowym a osobistym.

Pracować jak cesarz - czego ojcowie mogą nauczyć się od pingwinów.....

Dads – dinozaury. Co w pracy blokuje zaangażowanych ojców.....

Polityka próbuje skłonić pracodawców do przyjaznej rodzinie polityki personalnej, mówiąc, że rodzina jest „wyznacznikiem sukcesu”. Rozdział piąty opowiada o tym, dlaczego realia w miejscu pracy zazwyczaj inaczej wyglądają. Urlop wychowawczy i praca w niepełnym wymiarze godzin są przewidziane tylko dla kobiet, mężczyźni powinni zawsze być do dyspozycji.

„Prędeż to na ojców patrzy się krzywo”

Pytania do Alexandry Wagner, analityka rynku pracy

Twardy facet co nie ma laski

Bezrobocie a rola mężczyzny.....

Ojcowie pojmują pracę zawodową jako męski rodzaj troski. Rozdział szósty podejmuje analizę sytuacji w której bezrobotni mężczyźni stają się podwójnymi przegrany: bez pracy nie są w stanie być żywicielami rodziny i dlatego nie mogą sobie znaleźć żony. Nikt nie daje im nawet szansy założenia rodziny.

„Dzieci są prowokacją męskiego stylu życia”

Pytania do Haralda Seehausen badającego problematykę rodziny.....

Czy płyn do mycia naczyń powoduje impotencję? „Gospodyń domowy” w zwierciadle społeczeństwa

Ten, kto będąc mężem lub ojcem w swoim postępowaniu odbiega od utartych norm co do roli mężczyzny, często napotyka kpiny. Podobno mięczaki i słabeusze mają wspólny problem: brak im erotycznej emanacji. Rozdział siódmy mówi o tym, że bycie ojcem jest sexy.

„Żadnej wstydlivosti i niepewności więcej”. Pytania do Eberharda Schäfer, reprezentującego Sieć Ekspertów ds. Ojców w Niemczech.....

„Strajk płodzenia.” Czy mężczyźni nie chcą dzieci?.....

W debacie demograficznej podnoszą się głosy, które przypisują mężczyznom winę za niski wskaźnik urodzeń. W rozdziale ósmym stawiane jest pytanie, czy rzeczywiście istnieje coś takiego jak strajk płodzenia – i dlaczego panowie krytycy kultury nawiązując do biologii zawsze ładują przy paniach.

Ojcowie i córki: pierwszy mężczyzna w jej życiu.....

Od robienia wiele hałasu o nic do piosenki wyborczej – rodzina w centrum uwagi politycznej.....

Gdy zdają się być zagrożone państwowe subwencje dla naszej koncepcji życiowej, politycy i redaktorzy naczelni biją na alarm. Rozdział dziewiąty przedstawia jak rodzina z „babskich spraw” stała się tematem, który decyduje o wyniku wyborów.

„Temat ojcostwa ma całkiem inne znaczenie”

Pytania do Wernera Sauerborn, związkowca i reprezentanta zarejestrowanego Stowarzyszenia Ojców „Tatuś”.....

Wszystko w porządku? Sukces zawodowy, normalna rodzina i harmonijny związek.....

Ostatni rozdział to spojrzenie w przyszłość Maxa i Sandry po kilku latach. Czy oboje są usatysfakcjonowani? Czy Sandra ma ciekawą pracę? Jak Max odnalazł się pomiędzy życiem rodzinnym a karierą zawodową? Jakie warunki przyczyniły się do ich równowagi jako rodziny i rodziców?

„Partnerstwo potrzebuje pielęgnacji, żeby mogło się dobrze rozwijać”

Pytania do terapeuty i trenera Hansa Jellouschek.....

Prawa ojców.....

Bibliografia.....

Ojcowie w ruchu – mężczyźni w poszukiwaniu równowagi

O tym, jak zacząłem pisać o ojcach. W domowym rozgardiaszu wśród gier planszowych „Memory” i „Barykada”. O ojcostwie zaczyna się mówić. Czy istnieje jakiś „ruch ojców”? Nie zmrunj swojej życiowej roli!

Kiedy przed ponad dziesięć laty po raz pierwszy pisałem o ojcach, wielu moich kolegów dziennikarzy zbiłem tym z tropu. Niektórzy wiedzieli, że miałem małe dziecko i dzieliłem się obowiązkami rodzicielskimi z partnerką – ale co to miało wspólnego z moim zawodem? W gazetach czy w radiu zawsze zajmowałem się bezwzględными faktami („hard facts”) a przez wszystkich lekceważone, tak zwane „miękkie, babskie tematy” na ogół pozostawiałem innym. „W Pana książce chodzi przecież o modele pracy, nieprawdaż?”, pytał mnie wtedy życzliwie jeden z moich zleceniodawców – z przekonaniem, że ma do czynienia z literaturą fachową. Polityka i gospodarka, na tym się przecież znałem!

Kiedy ta książka się wreszcie ukazała, nadal rósł zamęt, ponieważ jej treść co najwyżej na marginesie nawiązywała do modeli pracy. Zamiast tego książka ta mówiła o życiu, o męskiej tożsamości, o problemach w związkach, o ojcowskich uczuciach wobec niemowląt – o czymś takim, czego nie można łatwo i szybko opanować. Zdaniem mniej życzliwych kolegów, robiłem wiele hałasu o nic – a tym samym narażałem się na atak. W moim zawodzie bowiem mężczyźni (a tym bardziej robiące karierę kobiety) uważają wywlekanie na pozór „prywatnych” tematów na łamach gazet, za straszną kompromitację. W najważniejszych działach nie można przecież zapunktować rodziną! Sfera prywatna to materiał dla niewiele znaczących rubryk jak „Panorama” czy „To i owo” lub też jest zastrzeżona dla pracowników MOPS-u. Badanie na wylot własnej biografii - jak kpiąco nazywają to dziennikarze - do czegoś takiego posuwają się tylko matki, które swoją pracę dziennikarską przestały traktować poważnie!

Muszę przyznać rację moim koleżankom, że wtedy temat: „Ojcostwa” był dla ogółu kompletnie niejasny. Ani w mediach, ani w polityce, a już wcale w firmach, nie odgrywał on jakiegokolwiek godnej wzmianki roli. W latach dziewięćdziesiątych było w Niemczech nie do pomyślenia, żeby chrześcijańsko-demokratyczna minister wsparła rolę ojców w rodzinie przez wprowadzenie specjalnie dla nich, dobrze płatnych tzw. „tatusiowych miesięcy”. Wśród naukowców oraz podejmujących w firmach decyzje brakowało jakiegokolwiek debaty wokół „problemu godzenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym” przez mężczyzn. Na pierwszych stronach prasy gospodarczej nie było żadnych artykułów, które opisywałyby, jak kadry kierownicze zamęczają się „pomiędzy życiem rodzinnym a robieniem kariery” (Manager Magazin). Również tygodniki polityczne nie poruszały kwestii „bycia dobrym ojcem”, nie wspominając o „poradnikach dla zestresowanych ojców”, przeciążonych nadmiarem pracy, obowiązkami rodzinnymi i brakiem czasu (Focus).

Zdawało się, że z problemem godzenia życia prywatnego z zawodowym borykały się tylko kobiety, a ich problemy w miejscu pracy nie miały racji bytu. Robiące karierę matki dokładały wszelkich starań, by swoje dzieci uczynić

niemalże niewidocznymi. A ojcowie? Większości z nich widocznie nic nie doskwierało, w każdym razie nie dawali oni tego po sobie poznać. Zapytani wprost o temat rodziny, najpierw kręcili coś pod nosem, aż w końcu lekko zawstydzeni przyznawali, że właściwie wszystko za nich załatwiają ich żony. Mężczyźni, którzy nie przeczyli swoim zobowiązaniom rodzinnym, a nawet w sposób ostentacyjny mówili o nich w miejscu pracy, należeli do wyjątków. Takie wypowiedzi nie budziły sympatii w miejscu pracy. Ci mężczyźni uchodzili za odmieńców lub heretyków zakłócających innym spokój.